

Mariusz Balcerek

Toruń

NARODZINY POLSKICH INFLANT WALKI O DYNEBURG W LATACH 1625–1627

Mówiąc o powstaniu Inflant Polskich mamy najczęściej na myśli postanowienia pokoju oliwskiego z 1660 r., który pozostawił przy Rzeczypospolitej południowo-wschodnią część Inflant, pomiędzy rzekami Dźwiną (niem. Düna, łot. Daugava) a Ewiksztą (niem. Ewst, łot. Aiviekste)¹. Traktat ten potwierdzał jednak tylko stan posiadania w Inflantach sprzed ponad 30 lat. Wtedy właśnie, podczas walk polsko-szwedzkich, Rzeczpospolita utraciła większą część terenów położonych na północ od Dźwiny. Pod panowaniem polsko-litewskim pozostały jedynie terytoria, które nazwane zostały później Polskimi Inflantami.

Utrzymanie władzy nad tym obszarem było warunkiem *sine qua non* powstania naszych Polskich Inflant. Chcąc zatem bliżej przyjrzeć się procesowi ich narodzin, musimy cofnąć się do lat 20. XVII w. i dokładnie przeanalizować zaszłe tam wydarzenia. Pozwoli nam to odpowiedzieć na kilka pytań. Jak to się stało, że Rzeczpospolita utrzymała panowanie nad terenami pomiędzy Dźwiną a Ewiksztą? Czy był to wynik zaciętej obrony oddziałów polsko-litewskich, czy może brak wystarczających chęci u przeciwnika do ich zajęcia? Jakie czynniki wpływały na postawy przyjmowane przez obydwie strony? Odpowiedź na te pytania pozwoli nam na zrozumienie procesu narodzin Polskich Inflant.

¹ *Pacta Olivensia Anni 1660.*, [w:] *Volumina legum*, T. 4, Petersburg 1859, s. 346–347.

Wszystko zaczęło się latem 1625 r., kiedy szwedzki król Gustaw II Adolf ruszył na podbój Inflant. Cztery lata wcześniej władca ten opanował Rygę, największe miasto w Inflantach, prawdziwe serce prowincji, a zarazem klucz do niej od strony morza². Teraz, w 1625 r., Gustaw postanowił dokończyć dzieła podboju krainy nad Dźwiną. Nie znajdując nigdzie poważniejszych przeszkód, wojska jego latem i wczesną jesienią opanowały niemal całe Inflanty i dużą część Księstwa Kurlandii i Semigalii. Jedynie tereny pomiędzy Dźwiną a Ewicsztą wraz z Dyneburgiem (niem. Dünaburg, łot. Daugavpils) nie zostały zajęte³.

Pierwsze działania zmierzające do opanowania późniejszych Inflant Polskich podjęto w połowie września. Wówczas to szwedzki dowódca Hans Wrangel został wysłany z Marienburga (łot. Alūksne) do południowo-wschodnich Inflant, aby opanować Lucyn (niem. Ludsen, łot. Ludza) i Rzeżycę (niem. Rositten, łot. Rēzekne). Oddział liczący kilkaset ludzi (część garnizonów w Kierepcie (niem. Kirrumpä, est. Kirumpjaa), Nowogródka Inflanckim (niem. Neuhausen,

² Na temat oblężenia i zdobycia Rygi zob. A. Nordenskjöld, *Studia över belägringen av Riga 1621* (maszynopis), Krigsarkivet (dalej: KA), Gustav Adolfsverket (dalej: GA), U 113, vol. 27; A. Cronholm, *Sveriges historia under Gustaf Adolfs regering*, Del. 1–2, Stockholm 1857; A. Poelchau, *Rigas Belagerung durch Gustav Adolf im Jahre 1621*, Baltische Monatsschrift, Bd. 27: 1880, s. 679–689; K. Górski, *Wojna Rzeczypospolitej ze Szwecją za panowania Zygmunta III-go od roku 1621-go do 1629-go*, Biblioteka Warszawska, R. 47: 1887, t. 3, s. 379–406; L. Munthe, *Kongl. fortyfikationens historia*, Stockholm 1902; T. Korzon, *Dzieje wojen i wojskowości polskiej*, T. 2, *Epoka przedrozbiorowa*, Lwów 1912 [repr. Poznań 2003]; G. Ericsson, op. cit.; E. Zeeh, *Gustav Adolf und die Belagerung Rigas im Jahre 1621*, [w:] *Primā Baltijas vēsturienu konference, Rigā, 16–20.VIII.1937. Rumas un referāti*, Rigā 1938, s. 401–409; *Sveriges krig. 1611–1632*, Bd. 2: *Polska kriget*, Generalstabens, Stockholm 1936; B. Barkman, S. Lundkvist, *Kungl. Svea livgardes historia*, Bd. 3:1: *1611–1632*, Stockholm 1963, s. 329–359; E. Koczorowski, *Flota polska w latach 1587–1632*, Warszawa 1973; H. Wisner, *Wojna polsko-szwedzka w Inflantach 1621–1622*, *Zapiski Historyczne*, T. 56: 1991, z. 4, s. 45–69; Z. Anusik, *Gustaw II Adolf*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1996; E. Jekabsons, *Miasto Ryga i twierdza Dzwinojūscie w czasie wojny polsko-szwedzkiej 1600–1621*, *Zeszyt Naukowy Muzeum Wojska*, T. 12: 1998, s. 30; M. Balcerek, *Zdobycie Rygi w 1621 roku – rewanż za Kircholm?* [w:] *Wojny północne w XVI–XVII wieku. W czterechsetlecie bitwy pod Kircholmem*, Toruń 2007, s. 81–92; idem, *Oblężenie Rygi w 1621 roku*, *Studia i Materiały do Historii Wojskowości* (dalej: SMHW), T. 45: 2008, s. 14–39; A. Ziembewska, *Ryga w Rzeczypospolitej polsko-litewskiej (1581–1621)*, Toruń 2009.

³ Na temat walk polsko-szwedzkich w Inflantach w latach 1621–1625 zob. *Sveriges krig...*; B. Barkman, S. Lundkvist, op. cit.; H. Wisner, *Wojna inflancka 1625–1629*, SMHW, T. 16: 1970, cz. 1, s. 27–93; ibidem, *Wojna polsko-szwedzka...*, s. 45–69; A. Czwołek, *Konflikt Lwa Sapiehy, wojewody wileńskiego i Krzysztofa Radziwiłła, hetmana polnego litewskiego na tle problemów militarnych i politycznych Rzeczypospolitej w latach 1625–1633*, cz. 1–2, *Czasy Nowożytne*, T. 15 i 20: 2003 i 2007, s. 107–175, 67–101.

est. Vastselijna) i Marienburgu, 50 fińskich rajtarów oraz kornet zaciężnych dragonów Adama Rikarda de la Chapelle) okazał się w zupełności wystarczający do wykonania powierzonego mu zadania⁴. Opanowanie Lucyna i Rzeżycy zabezpieczało nowe szwedzkie nabytki w Inflantach, tworząc jednocześnie przyczółki do zajęcia reszty terenów Rzeczypospolitej na północ od Dźwiny.

Na kolejne działania zmierzające do opanowania terenów pomiędzy Dźwiną a Ewiksztą przyszła kolej, gdy w drugiej połowie września Gustaw II Adolf ruszył na podbój Kurlandii, która miała pełnić rolę przedmurza szwedzkich Inflant. Strona szwedzka, licząc się z atakiem od wschodu na tyłu armii króla sił litewskich zbieranych powoli przez referendarza Aleksandra Korwina Gosiewskiego, zdecydowała się zniwelować to zagrożenie. Najlepszym sposobem do zrealizowania tego przedsięwzięcia było związanie walką oddziałów Litwina. W tym celu postanowiono wykonać uderzenie na ostatni polski bastion w Inflantach, czyli Dyneburg. Do tego zadania wydzielono siły dowodzone przez Jakuba de la Gardie i Gustawa Horna (oddziały składające się z fińskiego regimentu Aleksandra von Essen, kompanii Åke Hanssona, 50 zaciężnych Niemców z Dorpatu (est. Tartu) oraz kawalerii), które zdołały wówczas tylko odpędzić Litwinów spod Krzyżborka (niem. Kreutzburg, łot. Krustpils) nad Dźwiną, albowiem Gustaw zmienił zdanie i nakazał chwilowe wstrzymanie działań na tym odcinku. Po zdobyciu stolicy Kurlandii w dniu 4 października/24 września, projekt ataku w górę Dźwiny powrócił. Szwedzcy historycy uważają, iż wpłynęło na to zmęczenie głównej armii, którą należało odciążyć. Dodatkowo, król musiał udać się do Estonii na rozmowy z tamtejszymi stanami i spotkać się ze swoją żoną, Marią Eleonorą⁵.

Rozkaz zajęcia Dyneburga otrzymał Horn, który 7 października/27 września wyruszył z Krzyżborka z około 1200 ludzi (180 muszkietierami oraz 10 kornetami fińskiej rajtarii, co łącznie dawało 1270 ludzi)⁶. Dodatkowo, zakładał on, że wsparcia udzieli mu licząca około 500 ludzi grupa Hansa Wrangla, która jak pamiętamy w połowie września opanowała Lucyn i Rzeżycę.

⁴ *Sveriges krig...*, s. 181, 199.

⁵ *Ibidem*, s. 202–203, 207.

⁶ Gustaw Horn do Axela Oxenstierny, 30.IX.1625, Listenhof, *Fältmarskalken Gustaf Horns bref till Rikskansleren Axel Oxenstierna*, [w:] *Rikskansleren Axel Oxenstiernas skrifter och brev-vexling* (dalej: RAOSB), Bd. 8, red. P. Sondén, Stockholm 1897, s. 1; Gustaw Horn do Gustawa II Adolfa, 30.IX.1625, Listenhof, *ibidem*, s. 1; *Sveriges krig...*, s. 208; zob. B. Barkman, S. Lundkvist, op. cit., s. 447.



Wyprawa Gustawa Horna na Dyneburg jesienią 1625 r. (na podstawie mapy in: *Sveriges krig. 1611–1632*, Bd. 2: *Polska...*, s. 181.).

W tym czasie pod Dyneburgiem stały zaledwie 3 chorągwie kozackie, ale Gosiewski z większymi siłami już zmierzał ku miastu⁷. Szwedzki wywiad wiedział, że referendarz planował wraz z oddziałem 1200 ludzi przekroczyć Dźwinę pod Dyneburgiem i ruszyć dalej do Inflant⁸.

Już podczas pierwszego dnia marszu na Dyneburg, Horn natrafił na chorągwie kozackie, które starały się mu przeszkadzać. Mimo to już 8 października/28 września dotarł on pod miasto. Rekonesans wykazał słabe umocnienia

⁷ *Sveriges krig...*, s. 208.

⁸ Gustaw Horn do Gustawa II Adolfa, 30.IX.1625, Listenhof, *Fältmarskalken...*, s. 2.

twierdzy bronionej przez 3 chorągwie kozackie i nieznaną liczbę hajduków. Brak artylerii i mała liczba piechoty nie pozwalała Szwedom na prowadzenie regularnego oblężenia. Wieści o zbliżaniu się Gosiewskiego z wojskiem liczącym około 1200 ludzi spowodowały, że Horn musiał wycofać się do Liksmojzy (niem. Listenhof), miejscowości położonej około 20 km na północny-zachód od Dyneburga⁹.

Gosiewski został wysłany pod zagrożony Dyneburg przez hetmana wielkiego litewskiego Lwa Sapiechę, który dopiero zbierał swoje siły. Oddział referendarza liczył około 200 husarzy, kilkuset kozaków i 100 piechoty. Chcąc przyspieszyć swój marsz porzucił on wozy i po przeprawie przez Dźwinę stanął pod Dyneburgiem 9 października. Stamtąd ruszył za Hornem do Listenhof.

Uderzył na nich w nocy [z 11 na 12 października], choć na przestrzeczonych i ostrożnych, z małą garścią, za łaską Bożą szczęśliwie, bo nie tylko, że nieprzyjaciela do dwóchset człowieka padło, jako to z dwóch wielkich i szerokich dołów, w których Szwedowie pobitych pochowali, dobrze znać było i samego pułkownika Horna postrzelono, ale tak im metum im ruszył, że ze stanowiska swego, gdzie się mocno i na obronnym miejsce ufortyfikowani byli, odbieżawszy, spieszo umknęli¹⁰.

Szwed wycofał się wzdłuż Dźwiny do Liwenmozjy (niem. Steinbrunn), miejscowości położonej w połowie drogi pomiędzy Dyneburgiem a Kokehauzem. Gustaw II Adolf, mimo niepowodzenia na tym odcinku, nie zrezygnował z planu opanowania Dyneburga. Pomóc miały w tym pewne wzmocnienia (w postaci regimentu Essena oraz części garnizonów Zeborka (niem. Selburg, łot. Sēlpils) i Kokenhauzu, dwóch kornetów fińskiej rajtarii, artylerii oraz części grupy Hansa Wrangla). Horna na stanowisku dowódcy wyprawy miał zastąpić Krzysztof Assersson, gdyż Horn odniósł ranę, która uniemożliwiała mu dalsze działania¹¹.

⁹ Ibidem, s. 1; *Sveriges krig...*, s. 208–209; zob. B. Barkman, S. Lundkvist, op. cit., s. 447.

¹⁰ *Compendium Diariussu Expedities Je[go] M[oś]ci Pana Hetmana Wielkiego do Inflant w Roku 1625*, [w:] Z. Brułiński, *Diariusze wyprawy hetmana litewskiego Lwa Sapiechy do Inflant w Roku 1625 r.*, [w:] *Studia historyczno-wojskowe*, T. 2: 2007, red. K. Bobiatyński, P. Gawron, M. Nagielski, Zabrze 2008, s. 72–92; za pomoc w dotarciu do tego materiału dziękuję Michałowi Paradowskiemu; sam Gustaw Horn nie poświęca starciu wiele miejsca, Gustaw Horn do Gustawa II Adolfa, 30.IX.1625, Listenhof, *Fältmarskalken...*, s. 2–3.

¹¹ *Sveriges krig...*, s. 209–210; zob. B. Barkman, S. Lundkvist, op. cit., s. 447.

W międzyczasie do Dyneburga ściągały oddziały litewskie. 17 października pod miastem pojawił się sam hetman wielki, i choć dysponował jedynie około 600 ludźmi, od razu rozpoczął działania zaczepne. Wysłane przez niego czaty pobiły mniejsze oddziały szwedzkie operujące na terenie pomiędzy Dźwiną a Ewikszą. Podczas jednej z nich udało się kompletnie zniszczyć grupę Adama Rikarda de la Chapelle, który sam dostał się do niewoli¹². Działania strony litewskiej doprowadziły ostatecznie do tego, że w blokhauzie pod Liwenmoją pozostawiono stosunkowo niewielkie siły (300 piechoty i 2 kornety rajtarii), albowiem większość wycofała się do Krzyżborka, licząc zapewne na większe bezpieczeństwo¹³. Wkrótce tam również dotarła litewska czata, rozbijając dużą grupę szwedzkiej piechoty i kawalerii.

To był jednak dopiero początek litewskich działań zaczepnych. Hetman wielki Lew Sapieha po zebraniu większych sił ruszył na początku listopada na zachód¹⁴. Dysponował on wówczas znacznie liczniejszym wojskiem pozwalającym przynajmniej na obronę Dyneburga¹⁵ (Szwedzi oceniali w drugiej połowie października siły Sapiehy na około 6 tys. ludzi)¹⁶. Celem wyprawy był Zelbork, kurlandzki zamek, leżący na południowym brzegu Dźwiny. Wiązało się to oczywiście z oczyszczeniem terenów pomiędzy Dźwiną a Ewikszą z oddziałów i umocnionych punktów przeciwnika¹⁷.

Litwini maszerowali w kierunku Zelborka i Kokenhauzu w dwóch grupach. Idącą północnym brzegiem Dźwiny dowodził Gosiewski, a południowym sam hetman. Po drodze obydwie grupy ścierały się z przeciwnikiem w polu i zdobywały umocnione punkty nad Dźwiną. Do największych walk doszło

¹² *Compendium...*

¹³ *Sveriges krig...*, s. 210.

¹⁴ *Compendium...*

¹⁵ Spis wojska litewskiego, 17.XI.1625, Riksarkivet (dalej: RA), Militära ämnessamlingar (dalej: MÅ), Krigshistoriska samlingen (dalej: KS), M. 1290, bp; *Comput Wojska Je[go] Kr[ólewskiej] M[ości] do Inflant za listami Je[go] Kr[ólewskiej] M[ości] Je[go] M[ości] P[ana] Hetmana W[ielkiego] Ks[ięstwa] L[itewskiego]*, *przypowiednymi na ćwierć pierszą zaciągnione*, [1625], Rossiiskaia Natsionalnaia Biblioteka (dalej: RNB), Avtografy Dubrovskogo (dalej: AD), Fond 321/2, k. 1–2; *Regestr towarzystwa którzy u mnie pieniądze brali na służbę JKM i RP którym służba ma się zacząć od dnia ósme[go] septembra w roku terażniejszym 1625*, Archiwum Główne Akt Dawnych (dalej: AGAD), Archiwum Radziwiłłów Dział VII (dalej: AR), pudło 22, nr 258, s. 1; B. Barkman, S. Lundquist, op. cit., s. 450; A. Czwołek, *Konflikt...*, cz. 1, *Czasy Nowożytność* (dalej: CN), T. 15: 2003, s. 123.

¹⁶ *Sveriges krig...*, s. 210.

¹⁷ *Compendium...*

nad rzeką Ewikszta, u jej ujścia do Dźwiny, gdzie przeciwnik wznosił kilka blokhauzów. Zakończyły się one pełnym zwycięstwem strony litewskiej, która dzięki opanowaniu linii rzeki, mogła przenieść teraz działania do opanowanych przez Szwedów Inflant i pokusić się o odbicie niektórych zamków¹⁸.

Na to nie mógł jednak pozwolić Gustaw II Adolf. Król Szwecji zdając sobie sprawę z powagi sytuacji nakazał koncentrację swoich sił pod Kokenhauzem, zamkiem na północnym brzegu Dźwiny. Rannemu Hornowi nakazał Gustaw utrzymanie linii Ewikszty, posyłając mu posiłki. 16/6 listopada król Szwecji wraz z Jakubem de la Gardie na czele niewielkiego oddziału (eskorta w postaci 2 kornetów kirasjerów) wyruszyli z Rygi¹⁹. Po przybyciu na miejsce, Gustaw wzmocnił swoje siły kontyngentami z okolicznych garnizonów²⁰.

W tym czasie wojska litewskie nadal były podzielone na dwie grupy (na pograniczu litewsko-kurlandzkim operował jeszcze hetman polny litewski Krzysztof II Radziwiłł). Pierwsza, dowodzona przez hetmana wielkiego stała na południowym, semigaliskim brzegu Dźwiny, a druga, kierowana przez Gosiewskiego operowała na północnym. Od Szwedów referendarza oddzielała jeszcze rzeka Ewikszta. Łącznie siły litewskie liczyły wówczas około 5 tys. żołnierzy²¹.

Król szwedzki, pragnąc wykorzystać podział przeciwnika, wkrótce po przybyciu do Kokenhauzu, uderzył na słabszego liczebnie Gosiewskiego. Niestety, przeszkoda w postaci rzeki Ewikszty nie pozwoliła Gustawowi na wydanie bitwy. W efekcie, doszło tylko do wymiany ognia prowadzonej przez rzekę, do której zza Dźwiny przyłączył się również hetman wielki. Wzajemne ostrzeliwanie się trwało przez całą noc i zakończyło się niewielkimi stratami po obydwu stronach²².

Po tych walkach, król wycofał się do Berzon w Inflantach, a później do Kokenhauzu, gdzie stał do początku stycznia następnego roku. Główne siły litewskie natomiast cofnęły się do Semigalii. Hetman wielki założył obóz pod

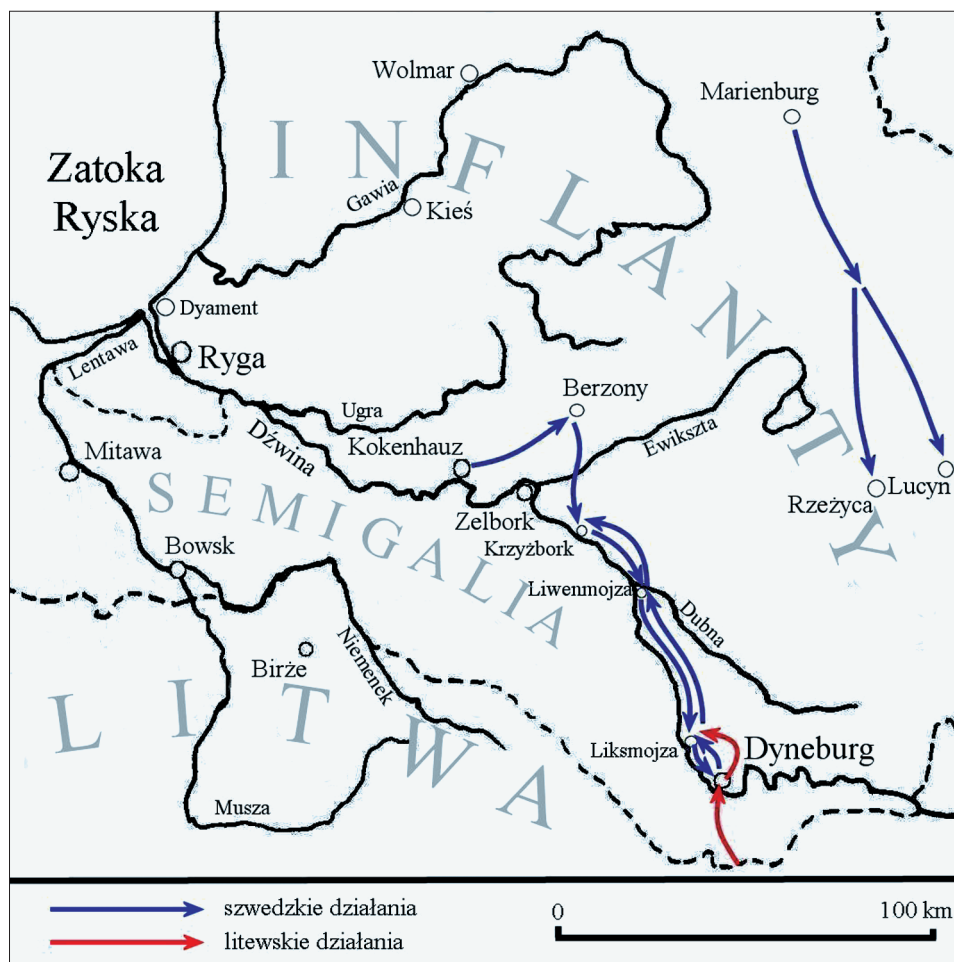
¹⁸ Ibidem.

¹⁹ *Sveriges krig...*, s. 212–213; B. Barkman, S. Lundkvist, op. cit., s. 449; według strony litewskiej prowadzili oni cztery regimenty piechoty i dwa kornety kirasjerów (około 5 tys. ludzi), *Compendium...*

²⁰ B. Barkman, S. Lundkvist, op. cit., s. 449.

²¹ *Compendium...*; Szwedzi oceniali siły litewskie na około 6700–6800 ludzi, B. Barkman, S. Lundkvist, op. cit., s. 450.

²² *Compendium...*; *Diariusz drugi wyprawy Lwa Sapiehy do Inflant w 1625 r.*, [w:] Z. Brułliński, *Diariusze wyprawy hetmana litewskiego Lwa Sapiehy do Inflant w 1625 r.*, [w:] *Studia...*, s. 72–92; za pomoc w dotarciu do tego materiału dziękuję Michałowi Paradowskiemu; B. Barkman, S. Lundkvist, op. cit., s. 451.



Działania wojenne na przełomie lat 1625 i 1626 (na podstawie mapy in: *Sveriges krig. 1611–1632*, Bd. 2: *Polska...*, s. 181.).

miejscością Walmojza, a następnie udał się na sejm. Na stanowisku dowodzenia pozostawił swojego syna, marszałka wielkiego litewskiego Jana Stanisława Sapię, który nie mógł zapanować nad sytuacją panującą w obozie²³. Tymczasem, jeszcze pod koniec roku 1625 r. oddział Jana Meszczyzna wysłany do południowo-wschodnich Inflant na czatę zdobył Rzeżycę i Lucyn, co dodatkowo zabezpieczyło tereny pomiędzy Dźwiną a Ewiksztą²⁴.

²³ Luźna notatka, [XII.1625], AGAD, AR II, nr 546, s. 207.

²⁴ *Compendium...*

O losie późniejszych Polskich Inflant zadecydowały jednak wydarzenia, jakie miały miejsce na terenie Semigalii, gdzie znajdowały się główne siły litewskie. Gustaw II Adolf, podrażniony ostatnimi niepowodzeniami, szykował się do przeprowadzenia kontrofensywy, która miała przywrócić szwedzką kontrolę nad Dźwiną. Chciał on wykorzystać fakt oddania przez przeciwnika inicjatywy i zaatakować, nie mającego dużego doświadczenia wojskowego, młodego Sapiehę. W tym celu szwedzki król, zgromadziwszy siły liczące prawie 5 tys. ludzi (38 kompanii piechoty i 23–24 kornetów jazdy) oraz 6 dział, rannym 15/5 stycznia 1626 r. wyruszył z Kokenhauzu w kierunku litewskiego obozu. Na miejsce dotarł on w nocy z 16/6 na 17/7 stycznia, zaskakując w ten sposób Litwinów²⁵, których siły miały liczyć zaledwie 1,5 tys. żołnierzy (według szwedzkich szacunków ponad 4 tys. żołnierzy) oraz parę lekkich dział²⁶.

W wyniku zaskoczenia i braku doświadczenia u młodego Sapiehy doszło do ciężkiej i kompromitującej, bo pierwszej, klęski wojska Rzeczypospolitej w starciu z niedocenianym przeciwnikiem, za jakiego do tej pory uchodzili Szwedzi. Bezpośrednim skutkiem bitwy była utrata przez Sapiehę kilkuset ludzi oraz wielu chorągwi, dział i materiałów wojennych²⁷. Wprawdzie część łupów

²⁵ Gustaw II Adolf do Axela Oxenstierny, 5.I.1626, Kokenhauz, [w:] RAOSB, Afd. 2, Bd. 1, s. 301–302; Gustaw Adolf do Rady królewskiej, 15.I.1626, obóz pod Walmoją, RA, Riksregistratur, vol. 152, k. 11; *Sveriges krig...*, s. 223–224, 228; B. Barkman, S. Lundkvist, op. cit., s. 453–456; Zaskoczenie wydaje się być trochę dziwnym, gdyż do dowództwa litewskiego docierały informacje o szwedzkich przygotowaniach i ataku mającym nastąpić na początku nowego roku, Klaus Hartuer do Karola Kaggga, 21.XII.1625, Ryga, AGAD, AR II s, nr 401, s. 1; Balcer Feisak do Ernesta Kreuzera, 29.XII.1625, Kokenhauz, AGAD, AR II s, nr 401, s. 2; Mikołaj Korff do Krzysztofa II Radziwiłła, XII.1625, Barbilmojza, AGAD, AR II, nr 546, s. 148; Herman Bullingshausen do Jana Everta Bullingshausena, [XII.1625], bm, AGAD, AR II s, nr 401, s. 1; Luźna notatka, [XII.1625], AGAD, AR II, nr 546, s. 207; NN do Krzysztofa II Radziwiłła, 7.I.1626, Baldenmoja, ibidem, s. 151; Samuel Pac do Krzysztofa II Radziwiłła, 19.I.1626, bm, AGAD, AR II s, nr 404, s. 1–2; zob. także AGAD, AR II s, nr 405, s. 1–3.

²⁶ *Sveriges krig...*, s. 227; Szwedzi oceniali litewskie siły, kiedy w obozie przebywały obydwie armie litewskie (Sapiehy i Gosiewskiego): Christian Kelch pisze o kilku chorągwiach kozaków, 2 regimentach rajtarów, 15 chorągwiach husarii, 6 chorągwiach niemieckiej piechoty i 13 hajduków, C. Kelch, *Liefländische Historia oder Kurtze Beschreibung der Denckwürdigsten Kriegs- und Friends- Geschichte Esth- Lief- und Lettlandes*, Revall 1695, s. 536; Barkman i Lundkvist oceniali, że Sapieha miał 14 chorągwi husarii, 2 kirasjerów, 4 kozaków, 3 hajduków i 3 niemieckiej piechoty, B. Barkman, S. Lundkvist, *Kungl.*, s. 454; Mikołaj Korff pisał na początku listopada, że w obozie jest 4 tys. lub więcej żołnierzy, ale nie można tego odnieść do sytuacji ze stycznia 1626 r., Mikołaj Korff do Krzysztofa II Radziwiłła, 2.XI.1625, Dinamoja, RNB, AD, Fond 96, k. 71, w obozie miało być 9 dział, Luźna notatka, [XII.1625], AGAD, AR II, nr 546, s. 207.

²⁷ Opis bitwy: Samuel Pac do Krzysztofa II Radziwiłła, 19.I.1626, bm, AGAD, AR II s, nr 404, s. 1–3; zob. także AGAD, AR II s, nr 405, s. 1–3; *Relatio*, RA, MÄ, KS, M. 1290, bp;

odbił zwycięzcom hetman polny Krzysztof II Radziwiłł, który dowiedziawszy się o przeciwniku szybko ruszył pod Walmoję, ale to w niewielkim stopniu umniejszyło straty²⁸. Po zniesieniu głównej armii litewskiej, Litwa oraz tereny pomiędzy Dźwiną a Ewicksztą stanęły otworem przed Gustawem, co rzucało strach na Rzeczpospolitą²⁹. Król Szwecji nie zamierzał jednak zapuszczać się tak daleko na południe i na południowy-wschód. Wystarczyło, że rozbił główną armię przeciwnika oraz zapewnił bezpieczeństwo swoim dotychczasowym nabytkom³⁰.

Wprawdzie, przed bitwą pod Walmoją Gustaw rozważał plan ataku na Litwę, ale po odniesieniu zwycięstwa zaczął poważnie myśleć o przeniesieniu działań wojennych na Pomorze Zachodnie lub do Prus³¹. Oczywiście, w przypadku kontynuowania marszu na południe, potrzeba zabezpieczenia lewej flanki zmusiłaby Szwedów do opanowania terenów pomiędzy Dźwiną a Ewicksztą

NN do NN, bdm, ibidem, bp; Gustaw II Adolf do Jakuba de la Gardie, 8.I.1626, bm, ibidem, bp; Gustaw II Adolf do Axela Oxenstierny, 11.I.1626, obóz pod Smellstradh, [w:] RAOSB, Afd. 2, Bd. 1, s. 302–303; C. Kelch, op. cit., s. 537; *Förtäkning på efterföljande Occasioner, handelser, Krigs-tog och resor, som Hans Kongl. Maj:t till Sverige GUSTAVUS ADOLPHUS, min Rådige Konung och Herre Högstsalig i äminnelse, genom Guds Rådiga skickelse inckeligen gjordt och med tilsättande af Blod och Gods Ridderligen förrättat; jag ock Deß underdånigste tjänare, förordnad Hof- och Fält-Trompetare Jöns Månsson Thet benämnd, med och wid warit ifrån början och til Deß saliga ändalykt*, [w:] *Historiskt archivum, innehållande möekwardigheter uplysningar och anecdoter i swenska historien*, red. A. Salvius, Del. 1, Stockholm 1774, s. 29; *Bodeckers...*, s. 96; Gustaw II Adolf do Axela Oxenstierny, 11.I.1626, obóz pod Smellstradh, [w:] RAOSB, Afd. 2, Bd. 1, s. 302–303; *Wallhof 1626. Preliminär redogörelse efter slagfältsrekonstrueringen i augusti 1929* (maszynopis), RA, GA, U 113, vol. 27; A. Cronholm, *Sveriges historia under Gustaf Adolfs regering*, Del. 1, s. 475–476; *Sveriges krig...*, s. 223–232; B. Barkman, S. Lundquist, op. cit., s. 453–463; H. Wisner, *Wojna inflancka 1625–1629...*, s. 63.

²⁸ Krzysztof II Radziwiłł do obywateli powiatu pińskiego, 19.I.1626, stanowisko nad Niemnikiem, AGAD, AR IV, teka 23 koperta 314, s. 48; odbita została chociażby chorągiew husarska Samuela Paca, Luźna notatka, I.1626, bm, AGAD, AR II s, nr 404, s. 2.

²⁹ Miasto Wilno do Lwa Sapiehy, I.1626, Wilno, BR rkps 88, k. 34; Mikołaj Hlebowicz do Jana Stanisława Sapiehy, 3.II.1626, Wilno, ibidem, k. 38; Obywatele W. Ks. Litewskiego do Zygmunta III, 3.II.1626, Wilno, Biblioteka XX. Czartoryskich, Teki Naruszewicza, T. 118, s. 49; Obywatele województwa wileńskiego do posłów tego województwa, 3.II.1626, Wilno, ibidem, s. 51; Obywatele województwa wileńskiego do Krzysztofa II Radziwiłła, 3.II.1626, Wilno, ibidem, s. 53; Miasto Wilno do Jana Stanisława Sapiehy, 7.II.1626, Wilno, ibidem, k. 43; Miasto Wilno do Jana Stanisława Sapiehy, 3.III.1626, Wilno, ibidem, k. 43;

³⁰ *Sveriges krig...*, s. 234.

³¹ Axel Oxenstierna do S. Götzen (koncept), 5.VIII.1625, obóz pod Keggum, [in:] RAOSB, Afd. 1, Bd. 3, s. 136; N. Ahnlund, *Gustaf II Adolfs första preussiska fälttåg och den europeiska krisen 1626*, *Historisk Tidskrift*, Del. 38: 1918, H. 2, s. 79–82, 87; W. Tham, *Den Svenska utrikes politikens historia*, Bd. I: 2: 1560–1648, Stockholm 1960, s. 162.

z Dyneburgiem na czele. Tak jednak się nie stało, gdyż latem 1626 r. główna armia szwedzka wylądowała w Prusach. Walki w Inflantach trwały nadal, choć nie miały już takiego znaczenia, jak wcześniej. Dorzecze Dźwiny stało się w wojnie polsko-szwedzkiej drugorzędnym frontem, a tereny pomiędzy Dźwiną a Ewicsztą zwykłym peryferiami. Nad Dźwiną Szwedzi mieli zamiar wyłączyć nie bronić swoich zdobyczy. Pomóc miało im w tym zawarcie rozejmu z Litwą i zagwarantowanie neutralności księstwa Kurlandii i Semigalii³².

Potwierdzeniem powyższych słów są wydarzenia w drugiej połowie 1627 r. W sierpniu tego roku Jakub de la Gardie rozbił armię litewską hetmana Lwa Sapiehy pod Zelborkiem³³. Dzięki temu zwycięstwu, Szwedzi przywrócili w tym regionie *status quo*, zapewniające im panowanie w Inflantach, co było przecież dla nich najważniejsze³⁴. Dalej nie planowali podejmować już działań ofensywnych. Mimo tego, korzystając ze zgromadzonych sił (około 4 tys. ludzi) i słabości przeciwnika, który wycofał się na południe, de la Gardie zdecydował się kontynuować działania zaczepne przeciwko Litwinom. Jego celem został ostatni ważny polski punkt w Inflantach, Dyneburg³⁵.

O szwedzkich planach opanowania Dyneburga, litewskie dowództwo wiedziało już wcześniej, ale nie podjęło poważniejszych działań³⁶. Na kierunku

³² W. Tham, op. cit., s. 160; Wprawdzie, jeszcze w połowie maja 1626 r. szwedzki król, pisząc do Jakuba de la Gardie, rozważał najazd na Litwę i Kurlandię, A. Norberg, *Polen i svensk politik 1617–1626*, Stockholm 1974, s. 276–277.

³³ Mikołaj Korff do Krzysztofa II Radziwiłła, 22.VI.1627, obóz, Lietuvos Mokslu Akademijos Biblioteka (dalej: LMAB), Fonds 139, nr 2212, k. 1; Aleksander Korwin Gosiewski do Krzysztofa II Radziwiłła, 23.VII.1627, Punie, AGAD, AR V, nr 4560/IV, s. 3; Mikołaj Korff do Krzysztofa II Radziwiłła, VIII.1627, obóz pod Zelborkiem, AGAD, AR V, nr 7232, s. 61; NN do Krzysztofa II Radziwiłła, [VIII.1627] bm, AGAD, AR II, nr 546, s. 178; *Fälttågen i Livland och Kurland 1627*, KA, GA, B 24–26, vol. 75e, s. 29, 31–32, 40, bil. 3; A. Cronholm, *Sveriges historia under Gustaf Adolfs regering*, Del. 2..., s. 536–538; *Sveriges krig...*, s. 474–477; H. Wisner, *Wojna inflancka 1625–1629...*, s. 84–85; A. Czwołek, *Konflikty i spory wśród dowódców litewskich w czasie wojny w Inflantach w latach 1625–1629 i ich wpływ na przebieg działań militarnych*, [w:] *Wojny północne w XVI–XVIII wieku. W czterechsetlecie bitwy pod Kircholmem*, red. B. Dybaś, Toruń 2007, s. 100–101; A. Czwołek, *Konflikt Lwa Sapiehy, wojewody wileńskiego i Krzysztofa Radziwiłła, hetmana polnego litewskiego na tle problemów militarnych i politycznych Rzeczypospolitej w latach 1625–1633*, cz. 2, CN, T. 20: 2007, s. 72–73.

³⁴ Stan zamku w Zelborku był tak fatalny, że nie nadawał się on do obsadzenia, *Sveriges krig...*, s. 474–477; H. Wisner, *Wojna inflancka 1625–1629...*, s. 84–85.

³⁵ *Fälttågen i Livland och Kurland 1627...*, s. 55–56; *Sveriges krig...*, s. 477.

³⁶ *Powieść P. Kreyca porucznika pana Zolderbacha, który z więzienia nieprzyjacielskiego przez odmianę wypuszczony 18 7bris 1627 i inszych języków zgodnych z nim*, AGAD, AR II s, nr 413, s. 1–2; Aleksander Korwin Gosiewski do Zygmunta III, 9.X.1627, między Kircholmem a Rygą, AGAD, AR II s, nr 421, s. 1.

tym operowało jedynie słabe liczebnie zgrupowanie Mikołaja Korff³⁷. Mimo tego jeszcze we wrześniu 1627 r. w Dyneburgu nie odczuwano żadnej trwogi przed przeciwnikiem³⁸. Nic dziwnego, stacjonowało tam bowiem według różnych danych od 250 do 500 żołnierzy, mających do dyspozycji 18 dział, co dawało gwarancję długiej obrony³⁹. Mimo tego wróg, po dokonaniu rekonesansu, przybył pod zamek wieczorem 4 października/24 września, a zdobył go porannym szturmem⁴⁰. Jedynym pozytywnym dla Litwinów akcentem obrony było zabicie szwedzkiego puszkarza⁴¹.

Upadek Dyneburga miał ogromne znaczenie dla panowania polskiego w Inflantach. Opanowanie zamku przez Szwedów oddawało im w ręce praktycznie resztę kraju na północ od Dźwiny. Przeciwnik idąc dalej w górę rzeki mógł zagrozić teraz północno-wschodniej Litwie⁴². W niebezpieczeństwie znalazła się również wschodnia Semigalia, gdzie jedyną osłonę przed Szwedami zapewniała do tej pory Dźwina. Na szczęście dla Litwy i Semigalii wróg po zdobyciu i spaleniu Dyneburga, wycofał się na zachód. Dlaczego Szwedzi rezygnowali ze świetnego przyczółka do dalszych podbojów? Głównym teatrem działań wojennych były wówczas Prusy. Na froncie kurlandzko-inflanckim celem Szwedów była, jak pamiętamy, wyłącznie obrona linii Dźwiny, zabezpieczającej nabytki w Inflantach.

Właśnie chęć ochrony linii Dźwiny i zdobyczy w Inflantach zmusiła Szwedów do szybkiego powrotu z Dyneburga. Znalazły się one w niebezpieczeństwie z powodu działań wojsk litewskich. Te po wycofaniu się spod

³⁷ H. Wisner, *Wojna inflancka 1625–1629...*, s. 86–87.

³⁸ Adam Kazimierz Goyzewski do Jana Stanisława Sapiehy, 23.IX.1627, Druja, LMAB, Fonds 139, nr 1151, k. 1.

³⁹ *Bodeckers...*, s. 107; według Arkadiusza Czwołka w 1625 r. w Dyneburgu stacjonować miało 250 żołnierzy, A. Czwołek, *Konflikty...*, s. 100–101; A. Czwołek, *Konflikt Lwa Sapiehy, wojewody wileńskiego i Krzysztofa Radziwiłła, hetmana polnego litewskiego na tle problemów militarnych i politycznych Rzeczypospolitej w latach 1625–1633*, cz. 1..., s. 125; według strony szwedzkiej w Dyneburgu stacjonowało 500 żołnierzy *Sveriges krig...*, s. 478.

⁴⁰ Mikołaj Korff do Krzysztofa II Radziwiłła, 26.IX.1626, Nereta, AGAD, AR V, nr 7232, s. 75; *Bodeckers...*, s. 107; A. Cronholm, *Sveriges historia under Gustaf Adolfs regering*, Del. 2..., s. 540; *Sveriges krig...*, s. 478; jeszcze 10 dni później Gosiewski będzie się obawiał o los Dyneburga, Aleksander Korwin Gosiewski do Krzysztofa II Radziwiłła, 19.X.1627, pod Dałą za Dźwiną, AGAD, AR V, nr 4560/IV, s. 14.

⁴¹ Aleksander Korwin Gosiewski do Krzysztofa II Radziwiłła, 14.X.1627, pod Dałą, AGAD, AR V, nr 4560/IV, s. 12.

⁴² Bardzo obawiał się tego Aleksander Korwin Gosiewski, Aleksander Korwin Gosiewski do Krzysztofa II Radziwiłła, 19.X.1627, pod Dałą za Dźwiną, AGAD, AR V, nr 4560/IV, s. 14.



Zdobycie przez Szwedów Dyneburga jesienią 1627 r. i ich rezygnacja z jego posiadania (na podstawie mapy in: *Sveriges krig. 1611–1632*, Bd. 2: *Polska...*, s. 475.).

Zelborka ruszyły w kierunku Rygi. Na wysokości Kircholmu, Aleksandrowi Korwinowi Gosiewskiemu udało się przekroczyć Dźwinę, co pozwalało mu na przeniesienie działań na tereny kontrolowane przez Szwedów⁴³. Tereny, warto to podkreślić, mające dla nich większe znaczenie niż Dyneburg. Nie może

⁴³ Aleksander Gosiewski do Zygmunta III, 9.X.1627, między Kircholmem a Rygą, AGAD, AR II s, nr 421, s. 1–3; Aleksander Korwin Gosiewski do Krzysztofa II Radziwiłła, 14.X.1627, pod Dałą, AGAD, AR V, nr 4560/IV, s. 12; Aleksander Korwin Gosiewski do Krzysztofa II Radziwiłła, 19.X.1627, pod Dałą za Dźwiną, AGAD, AR V, nr 4560/IV, s. 14; *Rejestr więźniów 19. 8bra pod Rygą wziętych*, AGAD, AR V, nr 7232, s. 79–80.

zatem dziwić fakt porzucenia daleko położonej placówki i skoncentrowania się na obronie Rygi i jej okolic⁴⁴.

Przechodząc już do podsumowania, możemy już odpowiedzieć na postawione przez nas na początku pytania. Przypomnijmy, brzmiały one, jak to się stało, że Rzeczpospolita utrzymała panowanie nad terenami pomiędzy Dźwiną a Ewiksztą? Czy był to wynik zaciętej obrony oddziałów polsko-litewskich, czy może brak wystarczających chęci u przeciwnika do ich zajęcia? Jakie czynniki wpływały na postawy przyjmowane przez obydwie strony?

Analiza walk o Polskie Inflanty wykazała, iż w 1625 r. Szwedom zależało na opanowaniu terenów pomiędzy Dźwiną a Ewiksztą. Jedyne opór strony litewskiej nie doprowadził wówczas do zajęcia przez Gustawa II Adolfa całych Inflant. Punktem zwrotnym w szwedzkich planach zawładnięcia dorzeczem Dźwiny była bitwa pod Walmoją w styczniu 1626 r. W wyniku odniesionego tam sukcesu, szwedzki król zrezygnował z marszu w głąb Litwy, co wymagało dokończenia podboju Inflant. Oczywiście, decyzja ta podyktowana była czynnikami finansowymi, albowiem panowanie nad ujściem Wisły dawało daleko większe korzyści niż władza nad górnym i środkowym dorzeczem Dźwiny.

Od zwycięstwa pod Walmoją tereny pomiędzy Dźwiną a Ewiksztą miały pełnić w planach strony szwedzkiej rolę drugorzędną. Dlatego właśnie Rzeczpospolitej udało się utrzymać panowanie nad tą częścią Inflant. Doskonałym potwierdzeniem tego były wydarzenia z jesieni 1627 r., gdy Szwedzi zrezygnowali ze zdobytego już Dyneburga(!), chcąc przede wszystkim bronić obszarów zajętych latem i jesienią 1625 r. Opuszczenie przez Jakuba de la Gardie grodu nad Dźwiną uratowało polsko-litewską władzę w Inflantach, walnie przyczyniając się do narodzin Polskich Inflant.

⁴⁴ *Sveriges krig...*, s. 478–479.